

# Braddu, Nasty (feat. Red)

Ej dziwko, wiem, że to kochasz  
Kiedy jestem na tobie  
I szepczę ci do ucha  
Ty jesteś nasty!  
/2x

Mój \_\_ to masarnia, co dzień nowa świnia  
Piggy poszła w pizdu, bo nie mogła znieść już ciśnienia  
Mój przekaz ukryty w wersach mówi:  
Wilk wciąż grasuje  
Znow grasuje sobie umysł i płuca, bo na trzeźwo jest trudniej  
300 sekund na bezdechu, mam klapki na oczach  
Idę po swoje, nie pasuje ? pij mój sok z krocza  
Lod, robię, polski rap, że fatality, Mortal Kombat

I każe mi wejść do konta  
Nie złapiesz kota, nawet jeśli potrafisz wejść na drzewo  
Spróbuj mnie złapać na nim, a sam spier\* cię z niego  
Robię liryczny rozp\* maczetą na kawałki  
Podpalam zwłoki, kradnąc dziewczynce zapałki  
Marokański haszysz, pewnyś, że nigdy nie zasmażysz go  
Natura z bangi to dla ciebie dobry sort  
Gandzia flow  
Widze to co chcę zobaczyć  
Ciezki charakterek nie pomaga w pracy, ale w chu\* mam to

Ej dziwko, wiem, że to kochasz  
Kiedy jestem na tobie  
I szepczę ci do ucha  
Ty jesteś nasty!  
/2x